Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 004.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 8 WRZESNIA 1938. — N — Nr 108

Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy!

Ostatnio i **we Włoszech** zabrano się energicznie Żydom do skóry. Mimo, że faszyzm już kilkanaście lat rządzi we Włoszech, mimo, że Mussolini natychmiast po dojściu do władzy od razu zlikwidował w kraju **masonerię,** Żydów jakoś aż dotąd pozostawił w spokoju, choć przecież faszyzm całkiem oparty jest na ideologii nacjonalistycznej.

Dopiero ostatnimi czasy zabrano się i do Żydów, których nota bene we Włoszech jest stosunkowo mało, ale którzy tam zajmują poważne stanowiska.

Począł spadać na Żydów cios za ciosem. — Najpierw wyszedł dekret, który wydaleniem objął wszystkich Żydów, którzy po roku 1919 sprowadzili się do kraju. Zmusi on conajmniej 15 000 Żydów do emigracji z Włoch. — Drugi dekret usuwa za jednym zamachem wszystkich Żydów-nauczycieli z całego **szkolnictwa,** począwszy od szkolnictwa powszechnego, a na uniwersytetach skończywszy.

Los, który Żydów wreszcie spotkał we Włoszeh — to tylko jeden dowód więcej na prawdziwość naszego przysłowia, opiewającego, że **Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy.** Żydzi bowiem we Włoszech mają olbrzymi rejestr win i grzechów w stosunku do Kościoła kat., do Namiestnika Chrystusowego i do narodu włoskiego.

Świadomi tego, że **Rzym — to stolica Kościoła kat.** na całą kulę ziemską i siedziba jego **sternika — Ojca św.,** od dawnych czasów cały swój impet, całą swą żywiołową zawziętość skierowali przeciw tej twierdzy. Cały kraj oplotli mackami swej ekspozytury, masonerii, która nie rychlej spoczęła, aż Ojcu św. odebrano całe państwo kościelne, a jego samego, jako więźnia zamknięto w murach watykańskich. Ale i tego jeszcze im było za mało. Skończyć całkiem z opoką Piotrową, zlikwidować zupełnie papiestwo — oto ostateczny cel niepohamowanych żydowskich dążeń.

Na czele Rzymu, jeszcze przed wojną, stanął Żyd — dr Nathan, jako **burmistrz** „wiecznego miasta”. Duma wielka rozpierała wówczas serca Żydów, gdy patrzyli, jak człowiek ich plemienia stał się najwyższą figurą samorządową w stolicy włoskiego mocarstwa, która była równocześnie siedzibą Namiestnika Chrystusowego.

Pod jego patronatem odbywały się częste demonstracje przeciwko **Papieżowi,** podczas których padały wrogie okrzyki: „Precz! Precz!”. A jak już zaznaczyliśmy, sternicy Kościoła katolickiego byli wówczas **„więźniami Watykanu”**; po przywdzianiu bowiem tiary papieskiej nie wychodzili nigdy poza obręb watykańskich murów.

Antypapieskim demonstracjom rzymskim wtórowała radośnie prasa żydowska całego świata, domagając się **rozdziału Kościoła od państwa, wypędzenia wszystkich zakonów katolickich i konfiskaty majątków kościelnych.** Celem stworzenia przychylnej atmosfery dla tych żądań — rozrzucano obrzydliwą „literaturę”, zohydzając dogmaty, duchowieństwo i wiernych.

Kto gromadził gadzinowe kapitały na tę walkę z Kościołem? — Czy nie finansjera żydowska całego świata?

Żydowskie koła światowe były zadowolone z tego, że **na czele Rzymu stał Żyd,** który — **mógł się odgrażać Papieżowi,** zamkniętemu w murach Watykanu.

A po wojnie, czyż żydostwo nie dołożyło wszelkich możliwych starań, **by zarazić jadem trucizny** cały naród — i zgotować Włochom los **nieszczęsnej Rosji,** a tym samym **koniec Namiestnikowi Chrystusowemu** i Kościołowi kat.? Aż przyszedł na nich **bicz Boży** w osobie Mussoliniego, który najpierw rozprawił się z całą podziemną mafią masońską, żydowską ekspozyturą, a następnie, uregulowawszy wreszcie stosunki między państwem włoskim a Watykanem, dając Ojcu św. niezależność, a przez to swobodę działania, obecnie zabrał się do Żydów, jako sprawców tej wszystkiej przewrotności i niegodziwości. Mussolini stał się tu wyraźnie **narzędziem karzącej Boskiej sprawiedliwości** w stosunku do Żydów.

„I może się doczekamy — pisze Warsz. Dziennik Narodowy — takiego widoku, że Żydzi urządzą znowu uroczysty pochód pod mury Watykanu, lecz nie będą tam już krzyczeli: „Precz!”, nie będą pięściami grozili Ojcu św. Przeciwnie! Skierują do niego pokorną prośbę, aby ich wziął w obronę przed surowymi zarządzeniami władz włoskich. Może nawet oskarżą faszystów, że są złymi katolikami.... — że Żydów krzywdzą, kiedy to, co ich obecnie spotyka, jest tylko zasłużoną karą, za nadmiar zbrodni, popełnionych w stosunku do Kościoła, Papiestwa i narodu włoskiego.

Polska rajem dla Zydów.

Nowa fala Żydów do Polski tym razem z Włoch.

Antyżydowskie zarządzenia w Niemczech spowodowały masowy napływ Żydów niemieckich do Polski. Szczególnie mocno obsadzili oni polski Górny Sląsk, zalewając handel, rzemiosło i przemysł. W ciągu ostatnich dwóch lat miasta i miasteczka na G. Sląsku uległy wielkiemu zażydzeniu.

Po przyłączeniu Austrii do Niemiec wlała się nowa fala Zydów do Polski. Zaniepokoił się tym zjawiskiem nawet premier Składkowski, skoro paru Zydów austriackich, zbiegłych do Polski, powędrowało do Berezy.

Obecnie spodziewana jest trzecia fala emigracyjna Zydów do Polski. **Tym razem z Włoch.**

Rzymski korespondent „Kur. Warsz.” telegrafuje, że po ostatnich dekretach antyżydowskich rządu włoskiego wybiera się **do Polski 10 tysięcy Żydów,** niegdyś obywateli polskich.

Na kongres hitlerowski w Norymberdzie z Polski wyjechało podobno 5.000 Niemców.

Cały zjazd odbywać się ma pod znakiem niemczyzny poza granicami Rzeszy.

Berlin. W poniedziałek, 5 bm., kanclerz Hitler dokonał uroczystego otwarcia dorocznego zjazdu w Norymberdze. Akt otwarcia, według szczegółowo opracowanego programu ministerstwa propagandy Rzeszy, poprzedzony był biciem w dzwony ze wszystkich kościołów norymberskich.

W piątym dniu zjazdu na Zeppelinwiese odbyć się ma wielki apel delegacji niemieckich, które w tym roku liczniej niż zwykle przybędą ze wszystkich krajów; m. in. wyjątkowo liczna jest delegacja z Polski i Wolnego Miasta Gdańska.

Jak obliczają w kołach tut., z Polski miało przybyć około 5000 Niemców, przy czym, co w obecnej sytuacji nie jest bez znaczenia, dość licznie reprezentowani są koloniści niemieccy z Wołynia i Małopolski Wschodniej.

Liczniejszą od polskiej będzie tylko grupa Niemców sudeckich, obliczona na 15 tys. osób.

Nie wolno obrzucać Hitlera kwiatami

Berlin. W związku z kongresem partyjnym w Norymberdze w dn. 6. bm. ogłoszono zakaz obrzucania kwiatami samochodu Hitlera i orszaku oraz przerywania kordonów i przystępowania do samochodu Hitlera.

Konsolidacja Niemców w Polsce. Senator Hasbach zgłosił założenie „Związku Niemców w Polsce“.

„Deutsche Rundschau” donosi:

„Pemier gen. Składkowski udzielił audiencji przewodniczącemu Rady Niemców w Polsce senatorowi Hasbachowi i przyjął do wiadomości decyzję Rady powołania do życia organizacji wszystkich Niemców w Polsce pod nazwą „Związek Niemców w Polsce” (Bund der Deutschen in Polen) z siedzibą w Warszawie.

„Związek Niemców w Polsce” — tak pisze „Rundschau”, — ma na celu — podobnie jak Związek Polaków w Niemczech — ustanowić w miejsce licznych partyj i grup w poszczególnych województwach wielką organizację, w której znajdą miejsce wszyscy Niemcy.

Co uczyni Polska we wypadku wybuchu zatargu zbrojnego o Sudety?

Polska będzie się starała zachować neutralność.

Londyn. „Manchester Guardian” — donosi z Warszawy, że rozmowie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa z polskim charge d'affaires ambasady polskiej w Londynie towarzyszyły kontakty dyplomatyczne między ambasadorem angielskim w Warszawie z ministrem Beckiem oraz takie same kontakty ambasadora Rzeszy, v. Moltkego z polskim ministrem spraw zagranicznych.

Rząd Rzeszy — komunikuje warszawski korespondent „Manchester Guardian” — stara się usilnie ustalić, jakie stanowisko zajmie Polska w wypadku konfliktu zbrojnego w Europie środkowej. Dowodziłoby to — wnioskuje korespondent, — że Niemcy nie są pewne Polski. Polska pragnie zachować neutralność na wypadek wybuchu konfliktu zbrojnego i zachować ją możliwie najdłużej w czasie jego trwania.

Wiadomościom o ewentualnej pomocy Polski dla Niemiec zaprzecza się kategorycznie. Sukurs teoretyczny i „formalne sympatie” dla Berlina nie mają żadnego praktycznego znaczenia. Można o nich powiedzieć, że były one urzędową ceną, zapłaconą Niemcom za to, że zaczepne swe siły zwróciły w innym, niż ku Polsce, kierunku. Tak ocenia się stosunek Polski niewątpliwie w Berlinie, w Paryżu i gdzieindziej.

W odpowiedzi na groźby niemieckie Francja powołała pod broń rezerwistów.

Ostatnio ogłoszono przez agencję Havasa komunikat o zarządzeniach wojskowych we Francji. W konsekwencji **poważnych zarządzeń,** powziętych w Niemczech, a zmierzających do wzmocnienia sił i materiałów wojennych na północno-wschodniej granicy Francji, rząd francuski zmuszony był przedsiewziąć pewne środki ostrożności. Mianowicie, ażeby uzyskać kompletny efektywny stan liczebny wojsk fortecznych powołano pod broń rezerwistów. Oficerowie i żołnierze, przebywający na urlopie, otrzymali rozkaz powrotu do swych garnizonów. Rząd czechosłowacki został oficjalnie o tym zarządzeniu zawiadomiony.

Demonstracja floty Stanów Zjedn na Atlantyku

Praga. W obliczu obecnej sytuacji postanowiły St. Zjednoczone zorganizować wielką demonstrację swej floty wojennej, celem podkreślenia solidarności z Anglią i Francją.

Doniesienia, nadeszłe do Pragi ze źródeł angielskich, stwierdzają, że w wypadku zbrojnego ataku Niemiec na Czechosłowację udzielą Stany Zjednoczone mocarstwom zachodnim jak najdalej idącego poparcia moralnego.

Poza tym słychać, że Rosevelt wystąpi niebawem z podobną deklaracją, jaką Chamberlain złożył w dniu 24 marca.

Min. Beck wyjedzie do Genewy. Po drodze zatrzyma się w Berlinie.

Londyn. „Observer” donosi z Warszawy, że min. Beck wyjedzie do Genewy i zatrzyma się po drodze na krótko w Berlinie. Pismo to notuje, że kanclerz Hitler wyrazić miał życzenie, by min. Beck wziął udział w kongresie norymberskim. „Observer” akcentuje, że decyzja Polski w sprawie kandydatury do miejsca w Radzie Ligi powzięta będzie dopiero po naradach min. Becka z lordem Halifaxem i min. Bonnetem.

Polak burmistrzem Frysztatu.

Cieszyn. W Frysztacie na Slązku Cieszyńskim odbyło się posiedzenie nowoobranego przedstawicielstwa miejskiego, na którym dokonano wyboru nowego burmistrza. Wybrany został p. Gabriel Ogrodzki, członek prezydium Związku Polaków i sekretarz wzajemnej pomocy. Wybór polskiego burmistrza jest dalszym sukcesem, osiągniętym przez Polaków w ostatnich wyborach.

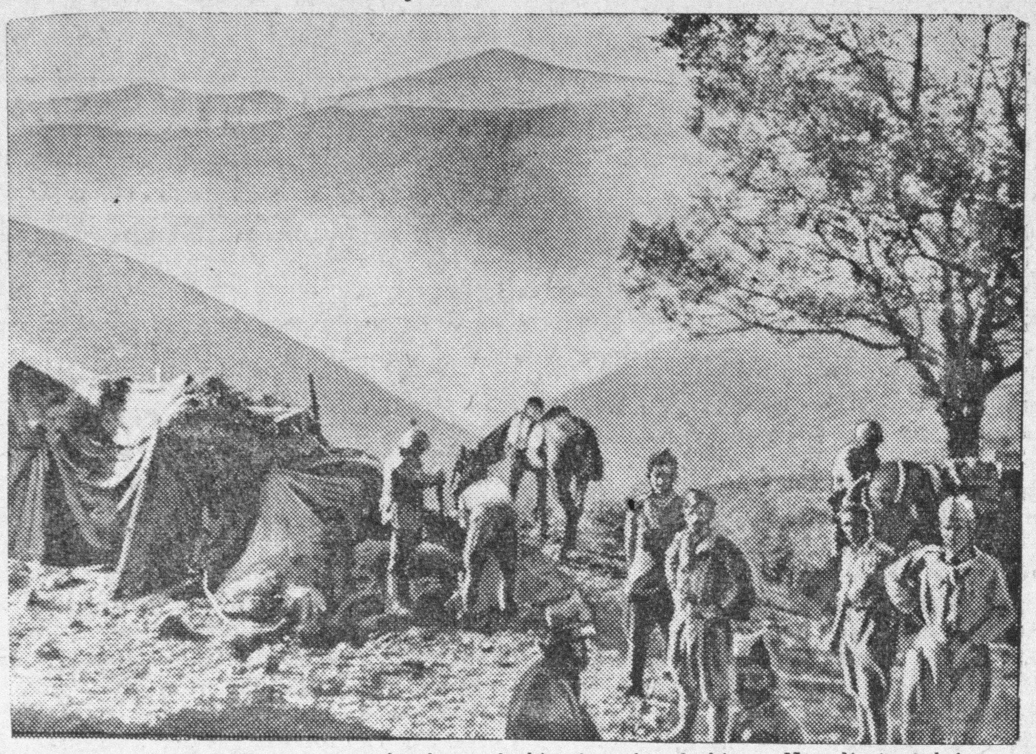
Z krwawej Hiszpanii.

Zbrojne oddziały Francuzów walczą nad Ebro.

Bilbao. „Gazeta del Norte" przynosi relacje o nowej zbrojnej pomocy Francji dla czerwonej Hiszpanii. W tej chwili pomoc ta koncentruje się głównie nad Ebro, w miejscu, gdzie rzeka ta tworzy łuk. Stoją tam utworzone we Francji międzynarodowe brygady oraz dwa bataliony, przysłane z Marsylii. Wśród ochotników widzi się wielu Marokańczyków oraz krajowców z innych kolonij francuskich. Oddziały artyleryjskie wypróbowują nowy typ działa kaliber 10,5 cm.

Ponadto znajduje się nad rzeką Ebro tak głośna w swoim czasie 43 cia dywizja, która po porażce w Pirenejach została we Francji zreorganizowana i przysłana napowrót na front.

Odnosi się wrażenie — pisze dziennik — jakoby walki nad rzeką Ebro prowadzone były nie z hiszpańskimi komunistami, lecz z Francuzami".



Na froncie południowym wojska narodowe poruszają się w ciężkim terenie górskim. Na zdjęciu żołnierze armii narodowej obozujący w Pirenejach.

Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa. W sobotę w godzinach południowych odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym to posiedzeniu Rada Ministrów przyjęła m. in. rozporządzenie, ustalające na dzień 15 rb. termin wejścia w życie przepisów art. 56 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rzeczowych świadczeniach wojennych.

Artykuł ten upoważnia ministra rolnictwa do nakładania w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych, spraw wewnętrznych i skarbu na właścicieli, posiadaczy lub zarządców, będących osobami fizycznymi albo prawnymi oraz na zarządy gospodarstw wiejskich obowiązku przygotowania gospodarstw do wytwórczości, odpowiadającej potrzebom obrony Państwa. Uchwała ta pozostaje w związku z pracami Rządu w dziedzinie polityki aprowizacyjnej.

Poza tym przyjęto kilka projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych, nowelę do rozporządzenia o uposażeniu tych nauczycieli niższych szkół zawodowych, którzy mają wyższe studia. Wreszcie uchwalono rozporządzenie o zmianie granic pow. wyrzyskiego i sępoleńskiego.

Zjazd T. U. R-a.

Tak się traktuje socjalistów.

Gdynia. Odbywał się tu przez sobotę i niedzielę ogólnopolski zjazd delegatów socjalistycznego „Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych" (T. U. R.). Znamienne jest, że na otwarciu zjazdu **byli obecni przedstawiciele Komisariatu Rządu, Urzędu Morskiego i Związku Armatorów.** Drugi znamienny znak, to **nadanie przez Polskie Radio przemówienia** b. posła Piotrowskiego o pracy i ideologii T. U. R-u.

Tak przychylnie więc był potraktowany przez władze zjazd **socjalistyczny** w Gdyni. Gdzie kto słyszał, żeby takich samych względów doznał jakiś zjazd Stron. Narodowego. Socjaliści wyznają ideologię międzynarodową, tj. że obojętnie Żyd, Ukrainiec, Niemiec, Moskal, byle należał do klasy proletariackiej. Narodowcy tymczasem chcą Polski dla Polaków, Polski kat. i narodowej.

Miasto bez Żydów.

Kościan. Nasze miasto nie posiada w tej chwili ani jednego Żyda, nie ma nawet jednej nieruchomości żydowskiej, gdyż w tych dniach ostatnia kamienica żydowska w Kościanie przeszła w ręce polskie.

Deszcz odznaczeń.

„Monitor Polski" (nr. 201 z dnia 3 bm) podaje całe stronice nazwisk odznaczonych. I tak przyznano srebrny krzyż zasługi za zasługi na polu podniesienia stanu sanitarno-porządkowego: w Brodnicy — Aleksandrowi Cybulskiemu, Franciszkowi Grzywaczowi, Feliksowi Wincentemu Peto, Helenie Rejewskiej, Franciszkowi Tomczakowi; brązowy krzyż zasługi: Walerii Barskiej, Emilii Bogdańskiej, Pawłowi Borowskiemu, Brunonowi Brzozowskiemu, Katarzynie Jarczewskiej, Józefie Komorowskiej, Kazimierzowi Malinowskiemu w Zgniłobłotach, pow. brodnickiego; w Brodnicy: Cecylii Mańkowej oraz Andrzejowi Pałubickiemu, Bercie Pokorskiej, Antoniemu Raczkowskiemu, Marii Wiśniewskiej, Weronice Wójcikowej, Wojciechowi Zaleśkiewiczowi.

Również za zasługi na polu podniesienia stanu sanitarno-porządkowego srebrny krzyż zasługi przyznano **w pow. lubawskim**: Brunonowi Oczkowskiemu w Krotoszynach, Hieronimowi Piotrowi w Nowym Mieście, Stanisławowi Piotrowskiemu w N. Mieście, a brązowy krzyż zasługi: Stanisławowi Bedrowskiemu w Bratuszewie, Janowi Chylewskiemu w N. Mieście, Franciszkowi Czubkowskiemu w Lipinkach, Franc. Dembińskiemu w Krzemieniewie. Wład. Drzymalskiemu w Lubawie, Stan. Foksowi w N. Mieście, Alojzemu Jastrzębskiemu w Marzęcicach, Franc. Kamińskiemu w Krotoszynach, Franc. Kowalskiemu w Kurzętniku, Fr. Kozikowskiemu we Fitowie, Pawłowi Krasce w Kuligach, Jadwidze Krebsowej w N. Mieście, Ant. Kujawskiemu w N. Mieście, Bern. Lendzionowi w Łążku, Kaz. Lisińskiemu w Niem. Brzoziu, Samuelowi Mielce w Nowym Dworze. Józ. Napierskiemu w Łąkorzu, Medardowi Neumannowi w N. Mieście, Fr. Olszewskiemu w Łąkach Miejskich, Stan. Przerackiemu w N. Mieście, Juliannie Rzymskiej w Kurzętniku, Franc. Szewczykowi w N. Mieście, Ant. Wollmanowi w Grabowie, Piotrowi Wyczyńskiemu w N. Mieście, Janowi Zurańskiemu w Gwiździnach, Wacławowi Dakowskiemu w Lubawie (po raz drugi).

Starcie okrętów sowieckich z niemieckimi

Ryga. Na oceanie Lodowatym doszło do starcia pomiędzy dwoma trawlerami niemieckimi a sowieckimi okrętami strażniczymi. Trawler niemiecki „Hamburg" zdołał się wymknąć, jednak drugi trawler niemiecki został przez sowieckie okręty strażnicze zatrzymany. Los załogi trawlera jest nieznany.

Zaginął niemiecki statek szkolny z 60 uczniami.

Niemiecki żaglowiec szkolny „Admirał Karpfanger" z 60 uczniami na pokładzie uznany został ostatecznie za stracony, gdyż wszelkie poszukiwania, prowadzone od dłuższego czasu, nie dały żadnego wyniku.

W Niemczech ogłoszono w związku z tym powszechną żałobę i wszystkie niemieckie okręty handlowe opuściły flagi do połowy masztu.

Złe traktowanie i głód podają jako powód dezercji z wojska niemieckiego.

Donoszą do prasy o dwóch nowych wypadkach dezercji wojska niemieckiego. Mianowicie przekroczył granicę szeregowiec Reinhold Schlosser z 1 kompanii Baonu Łączności w Olsztynie (Allenstein) oraz w drugim wypadku pionier Ferdynand Silbernagel z 1 kompanii Baonu Saperów nr. 27 z Ingolstadt.

Obydwaj uciekinierzy zeznali, iż powodem dezercji było złe traktowanie przez przełożonych oraz złe wyżywienie.

Narzekanie na głód jest w ostatnich czasach najczęściej powtarzanym motywem dezercji z wojska niemieckiego.

Nowe państwo — Hatai.

Antiochia. Pierwsze posiedzenie zgromadzenia prawodawczego Sandżaku Aleksandretty odbyło się pod przewodnictwem Abdula Ghani, deputowanego z Antiochii.

Szefem państwa jest Teyssour Bej Kokman, wielki właśc. ziemski, przyjaciel osobisty Ataturka. Nowe państwo będzie nosiło nazwę — Hatai.

Królowa Wilhelmina dziękuje Panu Prezydentowi R. P. za życzenia.

Warszawa. Jej Królewska Mość Królowa Holandii nadesłała na ręce Pana Prezydenta R. P. następującą depeszę w odpowiedzi na telegram z okazji 40-lecia jej panowania:

— Wzruszona depeszą Waszej Ekscelencji, przesyłam Panu, Panie Prezydencie, najszczersze podziękowania za miłe życzenia szczęścia dla mnie, dla mego domu oraz mego kraju.

Ks. Prymas w Katowicach.

Katowice. Przyjechał do Katowic ks. prymas Hlond. Na dworcu powitali Ks. Prymasa przedstawiciele władz z woj. śląskim dr Grażyńskim na czele, przedstawiciele duchowieństwa z ks. biskupem Adamskim, ks. biskupem sufr. Bieniekiem, biskupem polowym Gawliną, przedstawiciele miasta z prezydentem oraz delegacje organizacyj i stowarzyszeń katolickich ze sztandarami. Ks. Prymas Hlond bierze udział w rozpoczętych w dn. 5 bm. obradach 4 studium katolickiego, które potrwają do piątku.

Ingres nowego biskupa.

Kielce. W Kielcach odbyła się uroczystość ingresu nowego biskupa ordynariusza — ks. dr Czesława Kaczmarka. Sakry biskupiej udzielił arcybiskup Cortesi jako przedstawiciel Ojca św. W uroczystościach wzięli udział: min. Świętosławski, przedstawiciel wojska — gen. Wieczorkiewicz, biskupi Szelążek i Wetmański oraz 20.000 wiernych, przybyłych z całej diecezji.

Piorun uderzył w kościół.

Mediolan. W miejscowości Marma de Pisa piorun uderzył w kościół Franciszkanów podczas nabożeństwa. Duchowny, odprawiający właśnie w tej chwili Mszę św., rażony przez piorun, runął bezprzytomny na ziemię. Porażenie okazało się na szczęście nie niebezpieczne. Wśród wiernych w kościele powstała panika i podczas tłoku kilka osób zostało stratowanych.

NIEGODNY.

6

(Ciąg dalszy).

— Dziwna rzecz doprawdy, — odezwał się podróżny, którego inżynier nazwał poprzednio Gerardem, że to miejsce, choć tak urocze, mimowoli wywiera smutne wrażenie. Ten cudowny kawałek ziemi, pokryty przepyszną roślinnością, a wpośród niego opuszczona siedziba ludzka, przypomina raj utracony!

— Uwielbiam trafność pańskiego poglądu! — poświadczył napozór obojętnie artysta, chociaż oko jego nie przestało ścigać podróżnych, którzy zbliżyli się do domu. Drżał on w duszy, obawiając się, ażeby stopa nieznajomego nie przekroczyła progu mieszczącego poza sobą przybytek tylu błogich i smutnych pamiątek. Ale obawa okazała się daremną, gdyż Gerard, zaledwie otworzywszy drzwi wchodowe, cofnął się ze wstrętem przed nieprzyjemnym powietrzem, jakie na niego z wnętrza uderzyło.

— A to dopiero prawdziwa ruina!

Artysta milczał; widząc, iż cudzoziemiec nie myśli pójść dalej, odwrócił twarz w inną stronę. W tej chwili przerwał swoje milczenie następującą uwagą:

— Jeżeli łaska, to radziłbym panom wybierać się w dalszą podróż, ponieważ przed nastaniem zmroku mamy się dostać do najbliższej stacji.

Wypoczęte wierzchowce zarżały wesoło, poczuwszy swoich panów na siodle. Bez dalszego namysłu puścili się przez las pod przewodnictwem artysty.

Ku wielkiej radości tego ostatniego, samotny grób, ocieniony palmami, nie zwrócił na siebie uwagi żadnego z jego towarzyszy. On sam nawet zdawał się o nim zapominać, gdyż nie pożegnał go ani jednym spojrzeniem. Wkrótce przebrzmiał wśród głuchego lasu odgłos rozmowy i tętent kopyt końskich; na nowo głęboka, niczym nieprzerwana cisza zaległa całą okolicę.

* * *

Bez żadnego szczególniejszego wypadku nasi podróżni dostali się do kolonii św. Marty. Inżynier w tej kolonii otrzymał rządową posadę; młody zaś jego towarzysz, podróżujący dla własnej przyjemności, postanowił nie rozłączać się z przyjacielem.

W drodze don Silvo oświadczył, iż po to się udaje do kolonii św. Marty, aby wsiąść na parowiec, którym zamyślał popłynąć do Rio de Janeiro. Artysta nie miał wiele czasu do stracenia; jedyną trudność przedstawiało dla niego zbycie konia, którego miał zamiar sprzedać jakiemu koloniście. Ale Gerard, któremu to szlachetne zwierzę niezmiernie się podobało, nabył je po niedługim targu, wraz z meksykańskim siodłem i resztą przyborów. Obydwaj przyjaciele odprowadzili nowego znajomego aż na wybrzeże rzeki, gdzie już łodzie, wysłane z parowca, oczekiwały na podróżnych. Po serdecznym uściśnięciu ręki obaj przyrzekli odwiedzić artystę w Rio de Janeiro. Portugalczyk wskoczył na mały statek, a majtkowie pochwycili za wiosła, łódź puściła się ku parowcowi. Silvo, z dumnie wyprostowaną postacią, spoglądał ku brzegowi, na którym długo jeszcze stali jego nowi znajomi, gwarząc pomiędzy sobą.

— Spójrzno Franku! jak posągowo wygląda teraz nasz artysta — odezwał się Gerard.

(C. d. n.)

Odbiór bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 września o godz. 6 tej rano jak następuje: Marzęcice, Nowe Miasto, Rakowice, Gwiździny, Skarlin. Kamionka, Gryźliny, Lekarty, Nowy Dwór, Niem. Brzozie, Jamielnik, Bagno, Radomno, Wawrowice, Sampława, Kurzętnik, Bratian, Mikołajki,Wielkie i Małe Bałówki, Tylice i Zajączkowo.

Odbiór bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, 12 września o godz. 6-ej rano, jak następuje: Gierłoż Pol, Zielkowo, Zajączkowo, Grabowo, Wałdyki, Złotowo, Prątnica, Omule, Grodziczno, Tuszewo, Swiniarc, Ostaszewo, Rumian, Rumienica, Zwiniarz, Targowisko, Byszwałd, Kazanice, Kiełpiny, Jeglia, Rożental, Czerlin, Lubstynek, Lubawa, Sampława.

Instruktor Hodowl. w Nowym Mieście Lub.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 7 września 1938 r.

Kalendarzyk. 7 września, środa, Reginy.
8 września, czwartek, Narodzenie NMP.

Wschód słońca g 4 — 56 m. Zachód słońca. g. 18 — 08 m.
Wschód księżyca g 17 — 11 m. Zachód księżyca g 2 — 46 m.

Zmiana wysokości składek w inwalidzkim ubezpieczeniu robotników rolnych.

Ustawą z dnia 30 lipca 1938 (Dziennik Ustaw R. P. z dnia 6 8 38, nr. 56 poz 446). uległa zmianie wartość znaczków inwalidzkich w ubezpieczeniu robotników rolnych, (Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu), a mianowicie podwyższono:

znaczki I	klasy	z 30 gr	na	40 gr.
„ II	„	„ 45 gr	„	60 gr.
„ III	„	„ 60 gr	„	80 gr.
„ IV	„	„ 75 gr	”	1.- zł.
„ V	„	„ 90 gr	„	1.20 zł.

Znaczki o wyższej wartości obowiązują od dnia 6 sierpnią 1938 r. (data ogłoszenia ustawy); kolorem i wyglądem zewnętrznym nie różnią się one od dotychczasowych z wyjątkiem nadruku wartości znaczków.

Nowych tabel inwalidzkich Ubezpieczalnia Krajowa nie wyda, ponieważ klasy znaczków inwalidzkich obowiązują jak dotychczas.

Urzędy pocztowe zostały już zaopatrzone w znaczki inwalidzkie nowej wartości.

Ubezpieczalnia Krajowa zwraca uwagę zainteresowanym, ażeby za czas od 6 8 38 r. uiszczali składki wyłącznie znaczkami nowej wartości, gdyż wlepione za czas od 6 8 38 r. znaczki starej wartości nie będą uznane.

Ewentualne zaległości, istniejące w kartach kwitowych, winni pracodawcy uregulować natychmiast, ponieważ urzędy pocztowe sprzedawać będą znaczki inwalidzkie dotychczasowej wartości tylko przez okres ograniczony.

Z miasta i powiatu

Porządek nabożeństw niedzielnych i świątecznych w kościele parafialnym nowomiejskim.

Godz. 7.30 ranne nabożeństwo.
„ 9 nabożeństwo szkolne (tylko dla gimnazjum i szkół powszechnych).
Godz. 10 suma.
[illegible]. 11.30 ostatnie nabożeństwo.

Z obrad TRP.

Nowe Miasto. W dn. 7 bm. w wielkiej sali Hotelu Centralnego odbyło się walne zebranie TRP przy licznym udziale delegatów. Obradom przy udziale przedstawicieli władz państwowych i TRP przewodniczył ks. prezes Zabrocki. Szczeg. sprawozdanie zamieścimy w n-rze następnym.

Jeszcze niektóre uzupełnienia sprawozdania z ostatniego posiedzenia Rady Powiat.

Nowe Miasto. W komunikatach p. przewodniczący mgr Kowalski podniósł sprawę bezrobocia w powiecie i stwierdził, że nie można dalej tolerować 3 dniowego zatrudnienia w tygodniu bezrobotnych, a robotnik musi tyle zarobić, aby mógł utrzymać rodzinę i zapłacić czynsz dzierżawny za mieszkanie. Dalej zakomunikował P. Przewodn, że w związku z uzyskaniem dostawy żwiru dla Dyr. Kolei Państw. oraz brukowca dla miasta Gdyni, Zwirownia powiatowa zatrudni w miesiącu wrześniu około 150 ludzi. Odnośnie sprawozdania z wykonania budżetu Wydziału Powiatowego na rok rachunkowy 1937-38 to tenże Rada Powiatowa jednogłośnie przyjęła, jednakże ze zastrzeżeniem Komisji Rewizyjnej, że należałoby wziąć pod uwagę wykazane w sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej wątpliwości odnośnie odpisania funduszów amortyzacyjnych i ustalenia wartości towaru, należącego do Powiatowej Cegielni i Zwirowni celem ustalenia realnych dochodów tychże przedsiębiorstw.

We wolnych wnioskach radny Pukalski przedstawia okropny stan zabudowań w majątku Cztery Włóki, tym bardziej rażący, że znajdują się one w pasie granicznym. Dalej porusza radny sprawę gminy Krotoszyny, gdzie się nie zwołuje posiedzeń i rzdni przeto nie mają możności należytego wglądu w stan jej gospodarki. P. Przewodniczący zaznacza, że w poruszonych sprawach wyda odpowiednie zarządzenia.

Radny Guzowski przemawia w sprawie klęsk żywiołowych oraz strat, poniesionych ze strony rolników z powodu zamknięcia mleczarń, w Rożentalu i w Grabowie i prosi o uwzględnienie tego przy wymiarze podatków. Radny Graduszewski podnosi sprawę podwyższenia składek inwalidzkich i prosi p. Starostę o interwencję. Radny Marszałek porusza sprawę braku robotnika podczas żniw i prosi aby na czas żniw w przyszłości wstrzymane były wszelkie, prace publiczne. Radny ks. Dembieński zaznacza, że dla robotnika nie jest łatwo przejść z pracy publicznej do pracy żniwnej w polu Radny Jarzębski przemawia w sprawie uporządkowania dróg polnych, doprowadzając je do normalnej szerokości. Radny Jakubowski podnosi sprawę niespłacania pożyczek przez część sekretarzy gminnych, udzielonych im dla odbycia kursu.

P. Przewodniczący przyrzekł swą interwencję w poruszanych sprawach.

Zyd Eichler znowu pogwałcił spoczynek niedzielny.

Nowe Miasto. Już w nrze naszego pisma podaliśmy do wiadomości opinii publicznej i czynników miarodajnych, iż Zydzi pozwalają sobie coraz bezczelniej na gwałcenie spoczynku niedzielnego. Znowu z oburzaniem doniesiono nam, iż Zyd Eichler załatwiał w niedzielę swe interesy. Otóż mamy trzech świadków — Polaków z ul. Przemysłowej, którzy stoją do dyspozycji policji. Widzieli oni znowu, iż Eichler załatwiał niczym w dzień powszedni klientów, którzy wynosili od niego paczki. Jedna z kupujących u Zyda to Bartychowa, robotnica z Nawry, poznana przez świadka-chrześcijankę. Sądzimy, że policja ukróci bezczelne lekceważenie niedzieli i spowoduje surowe ukaranie Zyda, który kpi sobie ze spoczynku niedzielnego. Odpowiednim materiałem służymy.

Zydofile.

Nowe Miasto. Podczas ostatniego targu w dn. 6 bm. „pikieciarze” zarejestrowali nast. upartych żydofilów: rob. Kroplewski — Lipowiec, Zalewski ze żoną — Pustki, małorolny Szulc ze żoną Otręba, żona Feliksa Smiecha — Nowe Miasto, Kulwicka, córka małorolnego — Tereszewo, rob. Iwankowska — Kamionka, Falkowska — N. Miasto (ul. Łąkowska), Zakrzewski, karczmarz — Kurzętnik. Obroty u Zydów minimalne, przeważnie sklepiki żydowskie były puste.

Zamiast wieńca

na grób śp. Marii Wierzbowskiej złożyli w naszej administracji pp. B. Olszewscy 3,-zł i pp. Ulatowscy 3 zł na cele Tow. św. Wincentego a Paulo.

Wieczór humoru i śmiechu.

Bratian. W niedzielę, 11 bm. o godz. 6 30 wiecz. z okazji święta druhen urządza miejsc. Kat. Stow. Mł. żeńsk. wieczornicę w sali p. Zakrzewskiego. Na program złożą się: tańce, jak kujawiak i taniec śląski, deklamacje, monologi, dialogi i in scenizacje.

Kto pragnie spędzić mile i wesoło wieczór oraz zadokumentować swą sympatię dla KSMż., niech pospieszy na wieczornicę, a nie pożałuje.

Przyjęcie dzieci do I. Komunii św.

Radomno. W niedzielę, 4 bm. przystąpiły dzieci tut. parafii w liczbie 57 do uroczystej I ej Komunii św. Dzieci zgromadziły się w plebanii, skąd w procesji ze śpiewem „Kto się w opiekę“ wprowadził je ks proboszcz Gregorkiewicz w asyście ks. wik. Piechowskiego, ks. kleryków Gregorkiewicza i Pokojskiego do kościoła. Podczas uroczystej Mszy św. ks. proboszcz przemówił do dziatwy i rodziców, po czym dzieci przystąpiły do Stołu Pańskiego. Po uroczystościach kościelnych neokomunikantów obdarzono pięknymi obrazkami pamiątkowymi oraz dokonano wspólnego zdjęcia.

Wystawa kulinarna.

Skarlin. Kat. Stow. Młodzieży ż. Oddział w Skarlinie z okazji zakończenia 4-ro tygodn. kursu gotowania, wypieku ciast i zapraw urządza w niedzielę, 11 września br. w „Ognisku” wystawę kulinarną. Otwarcie wystawy od godz. 8 rano do godz. 17. O godz. 19 na sali p. Górnej w Skarlinie urządza się wieczorek towarzyski „Wieczór humoru i śmiechu”, następnie zabawę taneczną.

O liczny udział prosi — Kierownictwo.

Posiedzenie Rady Miejskiej w Lubawie

odbyło się 30 ubm. w sali gimnazjum miejskiego. Posiedzenie zagaił wiceburmistrz p. Jankowski. Na wstępie stawił radn. p. Ast nagłe wnioski, które R. M. jednogłośnie przyjęła.

a) Wniosek o natychmiastowe przystąpienie do budowy sali posiedzeń R. M. w zburzonym domu przy ul. Ratuszowej.

b) O powołanie na posiedzenia Rady Miejskiej także członków Komisji Rewizyjnej poza Radą Miejską.

Na przewodniczącego posiedzenia do obrad nad I pkt. został jednogłośnie wybrany r. p. Biernacki, który odczytał protokół sprawozdania Kom. Rew. za I 1937 38. Nad sprawozdaniem wyłoniła się bardzo obszerna dyskusja, w której zabierali głos: pp. rr. Truszczyński, Licznerski, Ast, Lippert i Dąbkowski. Następnie Rada Miejska przyjęła do wiadomości odczytane przez p. Przewodniczącego sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, za II i III kwart. 1937-38 r. W toku dyskusji wyłonił się wniosek, który został też uchwalony, by na przyszłych posiedzeniach R. M. był obecny rachmistrz kasy miejskiej, p. Drozdowski, celem udzielenia wyjaśnień w czasie sprawozdań Komisji Rew.

Sprawę pożyczki na zakup trzeciej maszyny do elektrowni R. M. uchwaliła odroczyć, jednakowoż z tym, że Zarząd Miejski w międzyczasie ściągnie oferty i kosztorys budowy tej maszyny i przedłoży je na przyszłym posiedzeniu. Równocześnie uchwalono zakupić lokomobilę, a nie inną maszynę. — W komunikatach Zarządu Miejskiego podano m. in. do wiadomości, że miasto nabywa na własność gmach po byłym progimnazjum. — W wolnych głosach dyskutowano obszernie nad gospodarką miasta.

Po wyczerpaniu porządku obrad wiceburm. p. Jankowski zamknął posiedzenie.

Apel do ofiarności Szan. Obywatelstwa miasta Lubawy.

Lubawa. Chyżym krokiem opuszcza nas lato, nastają dni chłodne, przedsmak jesieni i w następstwie mroźnej zimy. Nasuwa się troska o zaopatrzenie naszych ubogich w ciepłą odzież, bieliznę i węgiel na zimę. Niestety, kasa nasza świeci pustkami. Zanosimy więc gorącą i usilną prośbę do Szan. Obywatelstwa, aby zechciało przyjść nam z wydatną pomocą, abyśmy już dziś mogły gromadzić zapasy na przyszłą zimę. Niechaj ubogi bliźni nasz nie cierpi wskutek mrozu i głodu.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie, aby zasilić swą kasę, zamierza urządzić w niedługim czasie swą doroczną Wentę jesienną, podczas której będzie przygrywać orkiestra wojskowa. Bogato zaopatrzony bufet, loteria fantowa i różne niespodzianki uprzyjemnią gościom pobyt. W tym celu kwestują Panie, niechże każdy da co może, a da chętnie i szczerze. Mamy nadzieję, że szan. Obywatelstwo i tym razem nie odmówi swej pomocy, o co gorąco prosimy.

Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie.

Z targu.

Lubawa. Dnia 5 bm. na targu płacono za ft masła 1,30, mdl jaj 1,10, kury 1,60—2, kaczki 1,80—2,50, gęsi 3—3,50 ctr kartofli 1,80. Za świnie na rzeź 40—44 zł za ctr, prosięta 20—30 zł za parkę. Za bekony na spędzie płacono 42 zł za ctr. — Spęd był dość liczny.

Z województwa warszawskiego.

Nowa placówka rolniczo-handlowa.

Działdowo Dowiadujemy się, że został ostatecznie zlikwidowany „Rolnik” w Działdowie. Zabudowania „Rolnika” po zupełnym przebudowaniu zostały wydzierżawione świeżo założonej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Działdowie, która już rozpoczęła swoją pracę. Na czele Rady Nadzorczej stoi znany ze swej energii prezes Kółka Rolniczego w Działdowie, p. Balcerowicz, a kierownikiem fachowym Spółdzielni jest p. Wincenty Fichna, znany handlowiec i jednocześnie kierownik Banku Ludowego w Działdowie.

Spółdzielnia już rozpoczęła swoją działalność, a w programie swoim ma zakup i sprzedaż wszelkiego rodzaju zboża w ziarnie i przerobie, sprzedaż i kupno maszyn i wszelkich materiałów i towarów, potrzebnych rolnictwu.

Nowej Spółdzielni, stojącej na gruncie całkowicie gospodarczym i chrześcijańskim, przesyłamy serdeczne „Szczęść Boże”.

KOMUNIKATY T. R. P.

Komunikat.

Nowe Miasto. W dniu 5 lipca rb. zawarta została pomiędzy Tow. Rolniczym Powiatowym w Nowym Mieście a Związkiem Położnych na powiat lubawski umowa w przedmiocie uregulowania wynagrodzenia akuszerek za porody u robotników członków Kółek Rolniczych.

W myśl tego porozumienia wynagrodzenie położnej za poród wynosi od 1 lipca rb.

Za poród normalny 15 zł.
Za poród bliźniaczy 20 zł.
Za poronienie 10 zł.
Koszty dezynfekcyjne obowiązują położne.

W razie, gdy ctr żyta nie przekracza 8 zł, położne pobierać będą za poród normalny tylko 12.50 zł.

Powyższe podaję się do wiadomości członkom Kółek Rolniczych w powiecie. — T.R.P.

Zebranie osadników rentowych.

W poniedziałek, 12 września 1938 r. o godz. 10 ej odbędzie się w Lubawie w lokalu p. Piotrowicza zebranie osadników rentowych i anulacyjnych. Na zebraniu omówiona zostanie sprawa obniżenia mnożnika kapitalizacyjnego rent.

Przybycie wszystkich zainteresowanych osadników wymienionych kategorii z powiatu jest bezwzględnie potrzebna.

Przy wejściu na salę obrad należy okazać nową na rok 1938 wykupioną legitymację

Sekcja Osadnicza TRP pow. lubawskiego.

Pożegnanie duszpasterza.

Działdowo. W środę, 31 sierpnia br., opuścił naszą parafię, przeniesiony do W. Komórska, pow. świecki, ks. wik. Wilamowski. Jak bardzo był lubiany wśród parafian i ceniony przez różne towarzystwa świadczyło pożegnanie na dworcu. Wysiadającego ze samochodu duszpasterza powitały dzieci szkolne z Wysokiej, ubrane w biel, gromkim okrzykiem „Niech żyje”, po czym prezes Kółka R oln., p. Balcerowicz w rzewnych i wzruszających do łez słowach żegnał cenionego kapłana. W imieniu zaś Akcji Kat. przemówienie wygłosił prezes jej p. P Głowacki. Tak jeden, jak i drugi mówca z uznaniem podkreślili, iż ks. Wilamowski nie tylko oddał niezmierne usługi w pracy społecznej, lecz także wysoce był ceniony za życzliwość i troskę o dobro najbiedniejszych, bo ludzi ułomnych i chorych, dla których był czułym opiekunem podczas 3-letniego swego pobytu w tut. parafii. Na nowej placówce duszpasterskiej życzymy Wiel. ks. Wilamowskiemu błogosławieństwa Bożego.

Z Pomorza.

Złoty Krzyż zasługi.

otrzymał po raz drugi — jak podaje „Monitor Polski” z dn 2 bm. — starosta powiatowy w Brodnicy, p. Mieczysław Galusiński.

Aresztowanie Niemca za obrazę armii.

Brodnica. Aresztowany został Niemiec rob. Otto Balsam, lat 46 z Grzybna, który do żołnierzy wyraził się słowy: „Verpfluchte Polaken, seid ihr noch nicht weg!” („Przeklęci Polacy, jeszcze wy stąd nie poszliście!”) Aresztowanego osadzono w tut. więzieniu. Oto nowy kwiatek „lojalności” niemieckiej.

Katastrofa samochodowa przed sądem.

Brodnica. Swego czasu donosiliśmy o katastrofie samochodowej w Grążawach, której ulegli pracownicy bekoniarni oraz zarządu miejskiego. Wskutek ukazania się na szosie krowy, której szofer nie chciał przejechać i zahamował, a w wyniku tego pęknięcia przyrządów kierowniczych, samochód się wywrócił. Znajdujące się na samochodzie osoby (30) wyrzucone zostały zeń i okaleczone dotkliwie padającymi na nie skrzyniami z piwem oraz napojami chłodzącymi. Kilka osób, dotkliwie poranionych, przewieziono też do szpitala. Na szczęście wypadek ten nie pociągnął za sobą ofiar śmiertelnych. Ostatnio sprawę tę rozpatrzył sąd okręg., który skazał szofera Wład. Sujkowskiego z Brodnicy z art. 242 § 3 kk na 100 zł grzywny.

Zebranie „Pracy Polskiej“

Nowe Miasto. W sobotę, 10 bm. o godz, 20-ej (8 wiecz.) odbędzie się w świetlicy własnej zebranie Zw. Zaw. „Praca Polska”.

Szczęść Boże! — Zarząd.

RUCH TOWARZYSTW

„Baczność Westfalczycy”.

Zebranie Koła Związku Obrony Praw Górnika Westfalii i Nadrenii na powiat lubawski odbędzie się w niedzielę, dnia 11 września 1938 r. w lokalu p. Serożyńskiego w Rynku zaraz po sumie, tj. o godz. 12.30

O liczny udział prosi — Zarząd.

Zw. Powstańców Wielkopolskich Stow. zarej. koło Nowe Miasto Lub.

Nowe Miasto. Podajemy do wiadomości członków, że zebranie plenarne tut. koła odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 14 w świetlicy PW. przy ul. Jagiellońskiej.

Ze względu na bardzo ważne sprawy organizacyjne oraz sprawozdanie delegata ze zjazdu okręgowego w Bydgoszczy obecność wszystkich członków jest konieczna.

„Za Wolność” — Zarząd.

ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

Tylice. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm zaraz po nieszporach w zwykłym lokalu.

M. in. omawiana będzie sprawa zamówienia i rozliczenia węgla. — Zarząd

Gryźliny. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w piątek, 9 września br. o godz. 17 (5 wiecz.) w lokalu szkolnym. Na zebraniu omówiona zostanie sprawa założenia śmietańczarni spółdzielczej. Udział wszystkich członków konieczny. W zebraniu weźmie udział instr. TRP. — Zarząd.

Mroczno. Zebranie Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, 11 września br. po głównym nabożeństwie. Na zebraniu omawiane będą b. ważne sprawy, przeto prosi się o przybycie wszystkich członków i gości. W zebraniu weźmie udział instr. TRP. — Zarząd.

Ważne dla Pań domu.

Niezrównana książka z przepisami dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama“ jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 groszy. Książeczka jest nieoceniona, dając mnóstwo przepisów na pieczywo itp.



Robotnik polski nie chce sojuszu z Żydami. Wrzenia wewnętrzne w PPS.

Warszawa. W związku ze zbliżającymi się wyborami do Rady Miejskiej miasta Warszawy socjaliści z pod znaku PPS rozpoczęli już działalność. Ostatnio na kilku zebraniach doszło do burzliwych scen na tle konfliktów między dołami robotniczymi a władzami partii. Doszło mianowicie do wiadomości robotników, że władze partyjne przeprowadziły rozmowy z organizacjami żydowskimi i skrajnie lewicowymi w sprawie stworzenia wspólnego frontu wyborczego. Wywołało to energiczne protesty ze strony robotników, należących do partii.

Zawieszenie „sanacyjnego" burmistrza.

Bydgoszcz. Zarządzeniem władz został zawieszony w urzędowaniu burmistrz Solca Kujawskiego Kłodnicki. Oficjalnie zawieszenie umotywowano pewnymi nieformalnościami służbowymi. Faktycznie jest to dalszy ciąg rozgrywki między Kłodnickim jako burmistrzem a Radą Miejską, która nie chce dalej tolerować „dyktatorskich" wystąpień burmistrza.

Jak wiadomo zawieszony burmistrz, dyrektor P. M. T., został wybrany na stanowisko burmistrza Solca Kuj. jako mąż zaufania „sanacji". Obecnie zatem rozgrywka dostarczy niewątpliwie jeszcze ciekawych szczegółów.

List nadobnej „Peerowczanki" do Starego Macieja z Biedaszkowa.

Kochany Panie Macieju!

Czytając gawędy p. Macieja, bardzo się nimi interesuję i tej kochanej „Drwęcy" oczekuję niecierpliwie, gdyż naprawdę gawędy są szczere i zachwycające. Szczególnie podoba mi się to, że P. Maciej jest tak otwartym narodowcem, których tak całym sercem kocham, gdyż ojciec mój jest nim także, a ja również biorę udział w obchodach narodowych — jako sympatyczka SN. Piękne są te „jasne koszule", nadzwyczaj mi się podobają. Nic jeszcze do ojca nie mówiłam, żeby mi sprawił taki „jasny mundur", ale zrobię niespodziankę. Powiem „na ucho" tylko P. Maciejowi, przed nowym rokiem to sama sobie sprawię mundur Prawda, to kosztuje parę złociaszków, ale ja o to się nie martwię, bo jestem „peerowczanką", mam konkursowe poletko kapusty, tak sobie liczę ze stu metr. kw. 15 ctr, prawda, że to trochę mały byłby plon, no, ja też liczę oprócz tego, co gąsienice zjadły, a był na nie ten latosi roczek tak plenny, że miejscami kilka mórg brukwi zniszczyły. No, ale zawsze 15 centn. po 2 zł, to 30 zł, o, to już będzie paradn ymundur, potem zapiszę się już na członkinię SN i będę już nie jako sympatyczka, ale koleżanka paradować w nowym mundurze na zjazdach narodowych.

Kochany P. Macieju, Przysp. Roln. jednakowoż daje dwie korzyści: „rozum w głowie, a pieniądze w kieszeń". Dla młodzieży wiejskiej to jest pożyteczny „uniwersytet", o ile młodzi chętnie się w nim uczą, boć ja to już po egzaminie, a obecnie rok pracuję z nowym zespołem jako przodowniczka w istniejącym przy KSM Przysp. Roln. w S....

No, ale tak jak na pierwszy raz dużo piszę, chociaż mnie P. Maciej wcale nie zna, — pomyśli sobie: „To jakaś uprzykrzona gaduła".

Toteż narazie już skończę, a w przyszłym liście to więcej o sobie i okolicy napiszę. Tylko proszę P. Macieja, aby nie zdradził tajemnicy „jasnego mundura".

Pozdrawiam mile i serdecznie PP Macieja i Walentego oraz zacnych ludzi w „jasnych koszulach".

Janka Osówianka.

dolar 5.31 frank francuski 14.36; frank szwajcarski 121.25 funt szterling 25.56; marka niemiecka 212.01; korona czeska 18 33; gulden gdański 100.25.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 8 IX. 6.15 Pieśń poranna, gimnastyka. 7.00 Dzien. poranny. 7.15 Koncert ork. wojsk. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Góry nasze, góry — poranek muzyczny dla szkół 11.25 Muzyka. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Po dialogach i ścieżkach — pog. 15.45 Wiad. gosp. 16.00 Muzyka rozrywkowa z Poznania. 16.45 O niewidomych — pog. 17.00 Muzyka. 18 00 Zmartwychwstanie bogów — pog. z Poznania. 18.10 Tr. z Torunia. 18,30 Alarm we krwi — słuch. 19.00 Koncert z Łodzi. 19.20 Pogad. aktualna. 19.30 Koncert rozrywkowy z Katowic, w przerwie „Dusze na paradzie" — Makuszyńskiego. 20.45 Dzien. wiecz. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Koncert rozrywkowy. 21.50 Wiad. sport. 22.00 Koncert kameralny. 23.00 Ostatnie wiad.

Piątek, 9 IX. Jak wyżej. 11.00 Audycja dla szkół: Przygody Stasia i Nel w puszczy afrykańskiej. 12 03 Audycja południowa. 15.15 Step Pantalicki i Zadrości — pogad. ze Lwowa. 15.30 Reportaż z zradiofonizowanego szpitala w Poznaniu. 15.45 Wiad. gosp. 16 05 Potpourri z operetek Abrahama. 16 45 Małopolska Wschodnia z okna wagonu — pogad. 17.00 Muzyka tan. i rozrywkowa. 18.00 Przyroda i technika — pogad. 18 10 Z fortep. twórczości Schuberta. 18 45 Kronika literacka. 19.00 Recital śpiewaczy Derwiesa. 19.30 Ploteczki na wystawie — koncert z Wystawy Radiowej. 20.45 Dzien. wiecz. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Koncert z Wystawy Radiowej. 21.50 Wiad. sport. 22 00 Koncert symfoniczny. 22.50 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiad.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 8 IX. 8.10, 11.25, 13.00 Płyty. 8.55 Wiad. z Pomorza. 15 30 Obrazki gdyńskie — pog. 15.40 Pogad. społ. 17.00 Recytacja z ks. J. Szareckiego „Na pokładzie Lwowa. 17.15 Utwory skrzypc. 17.40 Płyty. 18.10 Tu Kujawy, tam Kujawy, są tam chłopcy do zabawy — wyk. chór szkoły powsz, z Torunia. 21.00 Wychów prosiąt — pog. roln.

Piątek, 9 IX. 8.10, 11.35, 13,00, 17.05 18.10 Płyty. 8,55 Wiad. z Pomorza. 17.00 Dokąd jechać w święto? 17.55 Wiad. sport. z Pomorza. 21,00 Rozmowa ze słuchaczami.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 6. 9.	Bydgoszcz, 5. 9
Żyto nowe	14.25— 14.75	14,50— 14.75
Pszenica	18.75— 19.25	19.00— 19.25
Jęczmień	14.00— 14.50	14.75— 15.00
Owies	13.50— 14.25	14.00— 14.25
Łubin żółty	19.00— 19.50	17.50— 18.00
Łubin niebieski	18 00— 18 50	16,50— 17.00
Rzepak zimowy	42.00— 43.00	41.50— 42,50
Gorczyca	33,00— 35,00	34.00— 36.00

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Nr. akt Km. 828|38 — 650|38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie Wacław Szałek, mający swą kancelarię w Lubawie ulica 19 Stycznia Nr 4, na podstawie art. 602 kpc., podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 12 września 1938 r. o godz. 11 w Prątnicy,** pow. lubawski, odbędzie się I. licytacja ruchomości, należących do **Juliana Groszkowskiego w Prątnicy**, składających się z **8 świń a 1 ctr, 8 bekonów, 1 czarnego wolanta, 1 stoga żyta** (22 wozy parokonne), **12 klaft torfu, 1 stoga żyta**, oszacowanych na łączną sumę zł 2.270.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Lubawa, dnia 5 września 1938 r.

(—) **Szałek**, komornik